

Sygn. akt II AKa 351/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Hanna Wnękowska

Sędziowie: SA – Paweł Rysiński

SA – Anna Prokopiuk (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale oskarżycielki posiłkowej E. Z.

przy udziale Prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 r.

sprawy B. M.

oskarżonej z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt XVIII K 334/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżona B. M. działała w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia T. N. i wymierzoną na podstawie art. 148 § 1 k.k. karę pozbawienia wolności obniża do lat 8 (ośmiu);

II. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonej w sprawie od dnia 11 lutego 2011 r. do dnia 28 października 2013 r.;

IV. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za obie instancje, obciążając nimi Skarb Państwa;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. – Kancelaria Adwokacka w W. 738 zł w tym 23% VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu pełnionej przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

B. M. została oskarżona o to, że:

- w dniu 11 lutego 2011r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia T. N. zadała mu trzy ciosy nożem, powodując ranę kłutą przedniej powierzchni lewego barku o kanale drążącym niemal stycznie do powierzchni barku w tkance podskórnej na głębokość 1,5 cm, ranę kłutą w rzucie dolno-bocznej

części lewej łopatki o kanale drażącym w mięśnie grzbietu, przebiegającym od strony prawej do lewej od góry i nieco ku dołowi oraz od tyłu nieco ku przodowi na głębokość około 6 cm oraz ranę kłutą przedniej powierzchni klatki piersiowej po lewej do prawej na długości około 7-8 cm z uszkodzeniem w jego przebiegu chrząstki żebrowej V żebra oraz tkanek miękkich IV i V międzyżebra, płata górnego płuca lewej przedniej ściany worka osierdziowego, przedniej ściany lewego przedsionka serca i pełnej grubości przegrody międzykomorowej w części górnej, w następstwie czego doszło do zgonu wyżej wymienionego pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w. W. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt XVIII K 334/11 uznał oskarżoną B. M. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tą modyfikacją, iż przyjął, że oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim, i przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. skazał ją i wymierzył jej na podstawie tego przepisu karę 11 lat pozbawienia wolności; na poczet której z mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonej wolności w sprawie od dnia 11 lutego 2011 r. do dnia 26 kwietnia 2013 r. Wyrok nadto zawiera orzeczenie o dowodach rzeczowych, kosztach sądowych oraz kosztach obrony i zastępstwa procesowego pełnionych w postępowaniu sądowym z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła **obrońca** oskarżonej, zarzucając na podstawie art. 438 pkt. 1, 2 i 3 k.p.k.:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na treść tego orzeczenia:

a) przez uznanie, że oskarżona B. M. w dniu 11 lutego

2011 r. chwyciła nóż leżący na stole i zadała pokrzywdzonemu T. N. trzy ciosy nożem;

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez uznanie, iż działania oskarżonej B. M. nie zostały dokonane w warunkach obrony koniecznej ewentualnie w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionym okolicznościami, podczas gdy niewątpliwym jest iż w dniu zdarzenia oskarżona została pobita przez pokrzywdzonego, który uniemożliwiał oskarżonej opuszczenie zajmowanego przez siebie mieszkania;

2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 4 i 410 k.p.k. przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonej,

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną, jednostronną ocenę przeprowadzonych dowodów, skoncentrowaną na wyszukaniu wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej, co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem, że B. M. dopuściła się zarzucanego jej czynu, względnie, iż do popełnienia przez nią czynu doszło na skutek silnego wzburzenia oskarżonej B. M. usprawiedliwionej okolicznościami lub też nie zaszyły przesłanki działania przez oskarżoną w granicach obrony koniecznej lub przekroczenia granic koniecznej;

c) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., polegającą na braku rozstrzygnięcia sprawy na korzyść oskarżonej oraz nie powzięciu wątpliwości, co do dokonania czynu przez oskarżoną, pomimo tego, że na kanwie niniejszej sprawy brak jest bezpośrednich świadków zdarzenia, w pomieszczeniu do którego doszło do śmierci pokrzywdzonego przebywała nie tylko oskarżona ale i jeden ze świadków, który zasłania się niepamięcią zdarzenia, co skutkowało brakiem podstaw do odrzucenia wersji korzystniejszej dla oskarżonej;

d) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k., wyrażającą się dyskwalifikacją wyjaśnień oskarżonej złożonych na rozprawie głównej, a tym samym nadając walor „bardziej” wartościowego dowodu wyjaśnieniom oskarżonej złożonym na

etapie postępowania przygotowawczego, przez iż oskarżona B. M. pamiętała zdarzenie, a zasłanianie się przez nią niepamięcią w trakcie rozprawy głównej jest przyjętą na użytek postępowania linią obrony;

e) obrazę przepisów postępowania tj. 424 k.p.k.:

I. przez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie oskarżonej B. M. w dniu 11 lutego 2011 roku wyczerpały znamiona czynu z art. 148 § 1 k.k. oraz dokonane zastało w zamiarze bezpośrednim nie zaś ewentualnym;

II. poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu omówienia motywów, którymi kierował się Sąd przy ocenie wiarygodności oraz znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań poszczególnych świadków oraz samej oskarżonej;

III. przez pominięcie rozważań odnośnie nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo istniejących do tego warunków.

3) rażącej niewspółmierności kary przez niezastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo istniejących do tego warunków - art. 438 pkt 2,3 i 4 k.p.k.

Mając na względzie podniesione zarzuty na podstawie art. 427 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. obrońca wiośła o:

1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego w. W. XVIII Wydział Karny poprzez orzeczenie odmiennie, co do istoty i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu,

ewentualnie

2) uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się jedynie zasadna w tej części, gdy kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy co do postaci zamiaru, z którym działała B. M. (pkt 2 lit. e I).

W pozostałej części nie można podzielić zarzutów apelacji, gdyż jej argumentacja pozostaje w sprzeczności z zasadniczymi dowodami, które przesądzają o prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. Ustalenia faktyczne co do sprawstwa oskarżonej B. M. pozbawienia życia T. N. zostały dokonane po wszechstronnej i wnikliwej analizie zebranych w sprawie dowodów, które poddano ocenie, co do której skarżąca nie wykazała, aby została dokonana z przekroczeniem granic wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k.

Obrońca oskarżonej kwestionuje ustalenie, że B. M. jest sprawcą przypisanego jej czynu, w powiązaniu z wyartykułowanymi w dalszej kolejności zarzutami obrazy szeregu przepisów prawa procesowego statuującymi fundamentalne zasady oceny materiału dowodowego, a to

art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. Należy zatem w pierwszej kolejności ustosunkować się do zarzutu naruszenia przepisów procedury (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższego zarzutu orzeczeniu Sądu I instancji skutecznie postawić nie można. Pisemne motywy wyroku zawierają bowiem wszechstronną analizę i ocenę wszystkich przeprowadzonych dowodów, zaś wysnute z niej wnioski przekonują rzeczową i logiczną argumentacją. Ocena ta jest swobodna i pełna, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego – pozostaje zatem pod ochroną art. 7 k.p.k. Przy tym Sąd I instancji, rozważając całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, wbrew zastrzeżeniom skarżącej, uwzględnił obok okoliczności niekorzystnych dla oskarżonej również i te, które przemawiałyby na jej korzyść, jak choćby naganne zachowanie się pokrzywdzonego wobec niej (art. 4 k.p.k.).

Nietrafny jest też zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. O naruszeniu statuowanej w nim zasady nie może bowiem być mowy w sytuacji, gdy nieusuwalne wątpliwości określone w tym przepisie zgłasza jedynie autor apelacji, podczas gdy nie miał ich Sąd orzekający w sprawie. Za pozbawiony podstaw uznać też należy zarzut obrońcy oskarżonej dotyczący obrazy

art. 410 k.p.k. skierowany pod adresem Sądu Okręgowego. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego naruszenie art. 410 k.p.k. następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego (vide np. wyrok SN z dnia 17 września 2004 r. sygn. akt IV KK 102/04, LEX nr 126693). Żadna z powołanych wyżej przesłanek nie zachodzi w niniejszej sprawie. Natomiast nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie (por. postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2002 r. syn. akt KKN 34/01, LEX nr 53912). Uznając za bardziej wartościowe dowodowo wyjaśnienia oskarżonej złożone krótko po zdarzeniu, w toku postępowania przygotowawczego, Sąd Okręgowy swoje stanowisko wyczerpująco uargumentował w uzasadnieniu wyroku, zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. Należy w tym miejscu stwierdzić, iż w sprawach karnych w praktyce często występują mniejsze czy większe rozbieżności w zeznaniach świadków i wyjaśnieniach oskarżonych. Nie oznacza to, że w takiej sytuacji Sąd nie może na podstawie oceny wszystkich okoliczności sprawy przyjąć określonej wersji zdarzeń, dając wiarę części zeznań czy wyjaśnień, a odmawiając przymiotu wiarygodności innym. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane (por. m. in. wyrok SN z 28 lutego 2008 r. sygn. akt KK 326/07). W procesie karnym nie chodzi o to, czy zeznania są nieprzekonujące dla strony, lecz o to, czy są one przekonujące lub nie dla Sądu w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Sama odmienność przekonania obrońcy w danej kwestii nie jest zaś obrazą prawa (post. SN z 13 listopada 2007 r. sygn. akt V KK 257/07). Dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów Sąd I instancji zauważył, że w sprawie nie ma bezpośrednich dowodów osobowych zdarzenia w tej części, która doprowadziła do śmierci pokrzywdzonego T. N.. W związku z tym Sąd poddał szczegółowej analizie wyjaśnienia oskarżonej składane w toku postępowania, konfrontując je z zeznaniami świadka A. Ł. oraz świadków M. G., B. P., N. P., R. M. i funkcjonariusza Policji P. G. (1), którzy mieli z oskarżoną kontakt po zdarzeniu i słyszeli wypowiedziane przez nią słowa, że chyba zabiła T.. Zeznania świadka A. Ł. wskazały, że krytycznego dnia między pokrzywdzonym i oskarżoną dochodziło do konfliktów, a świadek P. G. (2) podał, że oskarżona przed zatrzymaniem oświadczyła, iż gdy chciała opuścić mieszkanie, pokrzywdzony uderzył ją kilka razy w twarz i wówczas chwyciła za nóż, ugodziła go w klatkę piersiową. Wyjaśnienia oskarżonej i zeznania świadków wskazujących na to, że to ona zadała pokrzywdzonemu ciosy nożem w klatkę piersiową Sąd skonfrontował z wynikami opinii z zakresu badań genetycznych oraz opinią biegłego antropologa sądowego, z których wynika, iż w ujawnionej na rękojeści noża użytego w trakcie zdarzenia krwi ludzkiej wyizolowano mieszaninę DNA posiadającą cechy profilu charakterystycznego dla B. M. oraz pokrzywdzonego T. N.. Skrótowy opis działania w trakcie krytycznego zdarzenia przekazany przez oskarżoną świadkowi P. G. (1) został uzupełniony opinią medyka sądowego i opinią z zakresu badań biologiczno – rekonstrukcyjnych. Z dowodów tych wynika bezspornie, że oskarżona zadała pokrzywdzonemu trzy ciosy nożem, powodując m. in. ranę kłutą klatki piersiowej skutkującą jego zgon. W świetle zatem dowodów ujawnionych w sprawie – a nie jedynie poszlak jak w apelacji podnosi obrońca – sugerowana w apelacji hipoteza, że sprawcą zbrodni mogła być inna osoba, nosi cechy absurdalności. Podzielając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do sprawstwa oskarżonej B. M. pozbawienia życia T. N., nie można jednak zgodzić się co do wniosków Sądu meriti odnośnie rodzaju zamiaru, z którym oskarżona działała. Rację ma Sąd I instancji, gdy wskazuje, że w praktyce sądowej ukształtował się kierunek orzecznictwa przyjmujący, iż dopuszczalne jest dokonywanie ustaleń w zakresie strony podmiotowej działania sprawcy zabójstwa (rodzaju zamiaru) w oparciu o stronę przedmiotową czynu (por. np. wyrok SN z 19 sierpnia 1974 r. sygn. akt II KR 78/79 nie publ., wyrok SN z 12 maja 1976 r. sygn. akt V KR 20/76, LEX 21710). Nie ulega jednak wątpliwości, że wówczas działanie sprawcy winno być tego rodzaju, że podjęcie go ... wskazuje jednoznacznie, bez żadnych w tym zakresie wątpliwości, na cel do jakiego on zmierza. Jednoznaczność ta nie może oznaczać niczego innego jak nieodzowność określonego skutku, gdyż tylko wtedy możliwe jest prawidłowe ustalenie, iż sprawca chciał, względnie godził się na taki, a nie inny skutek swego działania (wyrok SN V KR 20/76). W świetle powyższego orzeczenia nie można mieć wątpliwości, że w szczególności, gdy ustalenie strony podmiotowej działań sprawcy zabójstwa ma polegać na przypisaniu mu zamiaru bezpośredniego, owa jednoznaczność wymowy sposobu w jaki skutek śmiertelny został spowodowany, musi być szczególnie wyraźna i niewątpliwa. Przyjmując, że oskarżona

działała z zamiarem bezpośrednim zabójstwa Sąd orzekający wskazał na takie elementy jej działania, jak: sposób zadania ran, rodzaj użytego narzędzia, lokalizację ran, siłę ciosów i ich ilość. Tymczasem z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, a dotyczących okoliczności zdarzenia wynika, iż doszło do krytycznego jego fragmentu, gdy w mieszkaniu było ciemno (str. 1 uzasadnienia), co czyni wątpliwą precyzję ciosów zadanych przez sprawczynię, oskarżona podjęła działania wobec pokrzywdzonego w sposób spontaniczny, zadawała ciosy w dostępne jej w danym momencie fragmenty ciała pokrzywdzonego, przy tym użyte narzędzie również było przypadkowe - bowiem jak wynika z ustaleń Sądu meriti – oskarżona chwyciła nóż leżący na stole, którym wcześniej przygotowywano sobie jedzenie, uprzednio zaś w żaden sposób nie sygnalizowała, że chce pokrzywdzonego pozbawić życia. Jedynie jeden z ciosów, ostatni, był silny – ostrze noża uszkodziło chrząstkę żebrową i międzyżebra oraz organy wewnętrzne i w rezultacie spowodował zgon pokrzywdzonego. Pozostałe dwa ciosy spowodowały powstanie ran powierzchownych. Powyższe okoliczności, w połączeniu z prawidłowo ustalonymi przez Sąd I instancji tłem i powodem zajścia, osobowością oskarżonej, jej stosunkiem do pokrzywdzonego, doświadczeniem związanym z wcześniejszym zdarzeniem w życiu, gdy to przez ugodzenie nożem swego ówczesnego konkubenta pozbawiła go życia, pozwalają na przyjęcie, że oskarżona przewidywała możliwość spowodowania śmierci T. N. i na to się godziła, a więc działała z zamiarem ewentualnym zabójstwa.

Sąd Apelacyjny zatem zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż B. M. działała z zamiarem ewentualnym zabójstwa T. N.. Na uwzględnienie nie zasługują zarzuty skarżącej dotyczące nie przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżona działała w warunkach obrony koniecznej, ewentualnie, że czyn oskarżonej spowodowany był silnym wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami. Kwestiom tym Sąd Okręgowy poświęcił znaczną część uzasadnienia (str. 23 – 26), a Sąd Apelacyjny przedstawione tam wywody w pełni podziela. Trudno uznać, by materiał dowodowy zebrany w sprawie zezwolił na przyjęcie, iż oskarżona odpierała bezpośredni, bezprawny zamach w rozumieniu art. 25 § 1 k.k. Przepis z art. 148 § 4 k.k. charakteryzuje się natomiast określonym stanem emocjonalnym wynikłym na tle szczególnej sytuacji motywacyjnej - działanie zaś pod wpływem silnego wzburzenia to działanie w porywie uczuciowym, burzącym gwałtownie i z niezwykłą siłą równowagę psychiczną sprawcy. Wzburzenie takie jest przy tym usprawiedliwione okolicznościami, gdy stanowi reakcję na ciężką krzywdę doznaną ze strony osoby, na której życie sprawca się targnął (vide wyrok SN z dnia 19 grudnia 1978 r. sygn. akt KR 226/78 niepubl.). Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykazał, że brak podstaw dowodowych dla przyjęcia, iż wskazany wyżej stan emocjonalny u oskarżonej wystąpił, a przede wszystkim, że sytuacja krytycznego dnia i konflikt, który nastąpił między oskarżoną i pokrzywdzonym nie odbiegał od wcześniejszych, podobnych, których oskarżona nie unikała i z którymi się godziła.

Konkludując należy stwierdzić, że próba podważenia w apelacji obrońcy oskarżonej ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej czynu oskarżonej odnoszącej się do obrony koniecznej czy też działania w afekcie, okazała się nieskuteczna.

Apelująca zarzuciła wyrokowi nadto zarzut obrazy prawa materialnego, skoro wskazała jako podstawę zarzutu również pkt 1 art. 438 k.p.k. Zauważyć należy, że ani zarzuty, ani część motywacyjna apelacji nie wskazują na czym miałyby ta obraza polegać. Zarzut ten zatem należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Zmiana zaskarżonego wyroku co do postaci zamiaru, z którym działała oskarżona wpływa na wymiar kary jej wymierzonej. Przyjmuje się bowiem, że zamiar ewentualny z reguły wskazuje na mniejszy stopień społecznej szkodliwości czynu w porównaniu z zamiarem bezpośrednim, skoro skutek przestępny nie jest przez sprawcę działającego w zamiarem ewentualnym pożądanym, a jedynie objęty jego zgodą.

Mając powyższe na uwadze, nadto jako okoliczności łagodzące – zachowanie pokrzywdzonego wobec oskarżonej, tj. wielokrotne, również i w dniu zdarzenia, stosowanie przemocy, bicie i upokarzanie jej, a także agresywne zachowania wobec jej rodziny, działanie oskarżonej pod wpływem nieprzemysłanego, gwałtownego impulsu, okazaną skrucę, nadto wynikające z opinii sądowno – psychiatrycznej ograniczenie w stopniu nieznacznym zdolności oskarżonej do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a jako okoliczności obciążające – stan nietrzeźwości oskarżonej w chwili czynu, jej naganny tryb życia, nadto uprzednią karalność oraz wysoki

stopień społecznej szkodliwości czynu, Sąd Apelacyjny orzekł karę 8 lat pozbawienia wolności jako karę współmierną do stopnia zawinienia oskarżonej, uwzględniając stopień szkodliwości społecznej czynu, nadto spełniając zadania prewencji ogólnej i szczególnej kary.

Na podstawie obligatoryjnego przepisu art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia jej wolności w sprawie od dnia 11 lutego 2011 r. do dnia 28 października 2013 r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżoną do ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, bowiem uiszczenie ich byłoby dla niej zbyt uciążliwe. Oskarżona nie posiada majątku, dochodów, a orzeczona długoletnia kara pozbawienia wolności w sposób radykalny wpływa na możliwości ich uzyskania w przyszłości.

Na podstawie art. 618 § 1 k.p.k. oraz § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) Sąd orzekł o kosztach nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.